

190 mld USD to zbyt mało

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 14 kwietnia 2008

Przedstawiciele amerykańskich wojsk lądowych szacują, że restrukturyzacja i odtworzenie gotowości bojowej oddziałów do 2013 pochłonie 190 mld USD. Operacyjne Biuro Kontroli Rządu (GAO) twierdzi jednak, że liczba ta jest zbyt mała.

Mimo że taki obrazek jest w Iraku rzadkością, to w odróżnieniu od czołgów podstawowy

Przed US Army stoją obecnie cztery podstawowe zadania. Wojska muszą przejść z organizacji dywizyjnej na brygadową. Po drugie, ich liczebność wzrośnie o 74 tys. żołnierzy, co wiąże się również ze stworzeniem i wyposażeniem nowoformowanych jednostek. Po trzecie, należy zlikwidować nawis remontowy, związany z intensywnymi działaniami w Iraku i Afganistanie, a także zapewnić stopniowe odmłodzenie sprzętu. Wreszcie, US Army musi odtworzyć zapasy mobilizacyjne, nadwyrężone przez pobieranie uzbrojenia i wyposażenia na misje ekspedycyjne. Zadania te do 2013 mają pochłonąć 190 mld USD.

Członkowie GAO, parlamentarnego organu, zajmującego się profesjonalnie kontrolą poczynań rządu, uważają jednak, że ta wielkość jest niedoszacowana.

Plany US Army, dotyczące doposażenia modułowych brygad i zakładające wydanie na ten cel ponad 43 mld USD, nie biorą w pełni pod uwagę jednostek Gwardii Narodowej. Po drugie, zwiększenie liczebności US Army nie zostało do tej pory poparte szczegółowymi wyliczeniami kosztów związanych z zakupami dodatkowego uzbrojenia i sprzętu. Planiści Pentagonu przedstawili do tej pory jedynie szacunkowe wartości związane z tą operacją (18,5 mld USD). Ten sam problem dotyczy kosztów związanych z odtworzeniem zapasów mobilizacyjnych (10,6 mld).

Największym finansowym wyzwaniem jest jednak likwidacja nawisu remontowego i częściowe odmłodzenie sprzętu. Na ten cel w latach 2004-2013 amerykańskie wojska lądowe zamierzają wydać 118 mld USD (średnio ponad 13 mld rocznie). Jednak przy opracowaniu tego planu nie wzięto pod uwagę, że konfliktu w Iraku i Afganistanie będą trwały latami. To zaś powoduje zwiększanie się liczby zniszczonego, uszkodzonego i przedwcześnie zużytego sprzętu.

Z tych powodów autorzy raportu GAO uważają, że 190 mld USD to środki zbyt małe, by zapewnić sprawną realizację bieżących potrzeb US Army.



Mimo, że taki obrazek jest w Iraku rzadkością, to w odróżnieniu od czołgów podstawowych, transporterzy opancerzone czy samochody patrolowe są stosunkowo częstym obiektem ataków rebeliantów. Dodając do tego ich wielokrotnie większe niż w czasach pokoju zużycie, otrzymujemy pełniejsze pojęcie o skali problemu, związanego z remontem sprzętu, który jest lub był w Iraku i Afganistanie

Przed US Army stoją obecnie cztery podstawowe zadania. Wojska muszą przejść z organizacji dywizyjnej na brygadową. Po drugie, ich liczebność wzrośnie o 74 tys. żołnierzy, co wiąże się również ze stworzeniem i wyposażeniem nowoformowanych jednostek. Po trzecie, należy zlikwidować nawis remontowy, związany z intensywnymi działaniami w Iraku i Afganistanie, a także zapewnić stopniowe odmłodzenie sprzętu. Wreszcie, US Army musi odtworzyć zapasy mobilizacyjne, nadwyrężone przez pobieranie uzbrojenia i wyposażenia na misje ekspedycyjne. Zadania te do 2013 maja pochłonąć 190 mld USD.

Członkowie GAO, parlamentarnego organu, zajmującego się profesjonalnie kontrolą poczynąń rządu, uważają jednak, że ta wielkość jest niedoszacowana.

Plany US Army, dotyczące doposażenia modułowych brygad i zakładające wydanie na ten cel ponad 43 mld USD, nie biorą w pełni pod uwagę jednostek Gwardii Narodowej. Po drugie, zwiększenie liczebności US Army nie zostało do tej pory poparte szczegółowymi wyliczeniami kosztów związanych z zakupami dodatkowego uzbrojenia i sprzętu. Planiści Pentagonu przedstawili do tej pory jedynie szacunkowe wartości związane z tą operacją (18,5 mld USD). Ten sam problem dotyczy kosztów związanych z odtworzeniem zapasów mobilizacyjnych (10,6 mld).

Największym finansowym wyzwaniem jest jednak likwidacja nawisu remontowego i częściowe odmłodzenie sprzętu. Na ten cel w latach 2004-2013 amerykańskie wojska lądowe zamierzają wydać 118 mld USD (średnio ponad 13 mld rocznie). Jednak przy opracowaniu tego planu nie wzięto pod uwagę, że konfliktu w Iraku i Afganistanie będą trwały latami. To zaś powoduje zwiększanie się liczby zniszczonego, uszkodzonego i przedwcześnie zużytego sprzętu.

Z tych powodów autorzy raportu GAO uważają, że 190 mld USD to środki zbyt małe, by zapewnić sprawną realizację bieżących potrzeb US Army.
